

Cindy Lora-Renard

# Niebo jest Teraz

Z zasad Kursu Cudów

*~ darmowy fragment książki ~*

Wydawnictwo  
[www.nondualizm.pl](http://www.nondualizm.pl)

Tytuł oryginału:  
HEAVEN IS NOW  
Copyright © 2022 by Cindy Lora-Renard

Książka jest dedykowana wszystkim moim braciom i siostrom,  
którzy w rzeczywistości są Chrystusem.  
To radość kroczyć z wami tą ścieżką.  
Obyśmy wszyscy obudzili się ze snu z łagodnym śmiechem,  
życzliwością i miłością w naszych sercach.

\*\*\*

Kiedy przestajemy pragnąć, możemy zacząć żyć.  
Cindy Lora-Renard

# Wstęp

Czy kiedykolwiek zastanawiałeś się, dlaczego miłość i lęk wzajemnie się wykluczają i nie mogą współistnieć? Dlaczego w danym momencie, jesteśmy albo w stanie miłości (nasze naturalne dziedzictwo, jak mówi o tym Kurs Cudów), albo w stanie lęku (stan obrony przed prawdą, która ujawnia nasze naturalne dziedzictwo). Czytaj dalej, ponieważ w tej książce Cindy Lora-Renard zajmuje się tym pytaniem. Jest to książka, która będzie postrzegana jako cenna pomoc dla wszystkich poszukujących sposobów na wybranie miłości i porzucenie lęku, samotności i odłączenia.

Po raz pierwszy spotkałam Cindy w 2006 roku na warsztatach w Montrealu w Kanadzie, a kiedy poznałam ją i pracowałam z nią przez lata nad różnymi projektami, stało się dla mnie jasne, że jestem w obecności współczesnej Joanny d'Arc duchowości - łagodna kobieta, która będzie mówić prawdę, bez względu na wszystko, i nie pójdzie na żaden kompromis względem prawdy. Główne przesłanie Cindy do odbiorców Kursu Cudów w ciągu ostatnich 15 lat było takie samo, jak to, co kiedyś powiedziała Joanna d'Arc: *Wszystkie bitwy są najpierw wygrywane lub przegrywane w umyśle*. Tutaj Królestwo wewnętrznego spokoju otwiera swoje bramy i pozwala nam doświadczyć naszego naturalnego dziedzictwa.

Ludzie na warsztatach często pytają: *Kim jestem ta "ja" żyjąca w tym świecie? Jaki jest mój cel tutaj? Jaki jest cel "gry", którą nazywamy życiem?* Cindy odpowiedziałaby, że cel "gry" leży w zrozumieniu podstawowej przesłanki, że świat fizyczny nie jest czymś, co jest nam czynione, lecz to my czynimy sami poprzez projekcję pochodząca z umysłu. Prawdziwy cel "gry" leży w doświadczeniu, które podąża za potężną mocą wyboru między miłością a lękiem, gdy wybór jest dokonywany z niezachwianym przekonaniem. W niniejszej książce Cindy uczy czystego nondualizmu i zaawansowanego przebaczenia w oparciu o zasady Kursu Cudów, który stwierdza: *Główną trudnością, jaką napotykasz w prawdziwym przebaczeniu ze swojej stro-*

ny, jest to, że nadal wierzysz, że musisz przebaczyć prawdę, a nie iluzje (KC, W-134.3:1). Cindy dogłębnie bada znaczenie tego częstego błędu i uczy na osobistych przykładach, jak go naprawić. Ponadto opisuje życiowe możliwości rozwoju, transformacji i wspólnego uzdrawiania oraz delikatnie ujawnia, że kiedy jesteśmy uzdrowieni, nie jesteśmy uzdrowieni sami.

*Niebo jest teraz* zaczyna się od podkreślenia, że wybór miłości wymaga codziennej praktyki, zaangażowania i niezachwianego poświęcenia. Autorka zwraca uwagę na niekompatybilność dwóch stanów umysłu (miłości i lęku) i rzuca światło na impuls stojący za naszym desperackim pragnieniem skorygowania naszej percepcji poprzez wybranie miłości, a tym samym uwolnienie się od lęku. Podobnie jak Jaś i Małgosia z popularnej baśni braci Grimm, ujawnia "okruchy" przebaczenia, zachęcając nas w ten sposób do pozostania na ścieżce prowadzącej do wewnętrznego spokoju i ostatecznie powrotu do naszego domu w Bogu, w którym zawsze pozostawaliśmy.

Żyjemy w świecie, który nieustannie się zmienia. W czasie, gdy ta książka pojawiła się na rynku, zagrożenie ubóstwem, niedożywieniem, globalnymi pandemiemi, kryzysem środowiskowym i wojną to tylko kilka z wielu wyzwań stojących przed ludzkością. Jak możemy chronić siebie i tych, których kochamy, w świecie ciągłego konfliktu, w stanie wiecznego lęku? Kurs Cudów stwierdza, że *Jeśli się bronię, jestem atakowany* (Lekcja 135). Cindy wskazuje na ukryte mechanizmy podtrzymywania ego i pokazuje jak temu przeciwdziałać używając zasad Kursu. Uczy, że myśli, które mamy o naszym ciele, jego ograniczenia i wrażliwość, jego oddzielenie od innych ciał i ból, który z nich wynika, wszystkie te idee są formami ataku, które można zastąpić percepcją (zjednoczonym umysłem miłości), która zamiast tego widzi ciało takim, jakim jest. Autorka zabiera nas w podróż uświadamiania sobie, skąd pochodzą objawy zubożalego duchowo świata i problemów psychologicznych (przejawiające się w objawach cielesnych). Kurs mówi: *Choroba nie jest przypadkiem. Podobnie jak wszystkie mechanizmy obronne, jest to szalone urządzenie do oszukiwania samego siebie* (Lekcja 136.2: 1-2). Wiele takich stwierdzeń jest wyjaśnianych i badanych przez Cindy, aby dać czytelnikowi nowy sposób postrzegania sytuacji, ludzi i wydarzeń oraz tego,

jak możemy wykorzystać trudne lekcje życiowe, takie jak urazy ciała i choroby, aby uzdrowić i obudzić się z samozwańczych tożsamości, które przewidują ból i cierpienie. Dowiemy się, że nie musimy czekać na Niebo, ponieważ jest to stan umysłu i można go wybrać w dowolnym momencie.

Ta książka jest lekturą lekką, choć głęboką. Autorka posługuje się osobistymi przykładami własnego lęku i niepokoju oraz tego, jak czasem wciąż stanowi to dla niej wyzwanie i jak normalne jest to na drodze do przebudzenia. Uważam, że jej szczerość i wrażliwość są odświeżające i uspokajające, myślę, że podobnie jak ja poczuje to wielu czytelników.

Otwartość i autorefleksje autorki są intymne i pomocne. Czytanie książki Cindy było jak głęboka i osobista rozmowa z przyjaciółką, to zaproszenie do wspólnego uzdrowienia i przebudzenia. *Niebo jest teraz* to idealna książka do rozwijania zdrowych nawyków umysłu zarówno dla początkujących, jak i bardziej zaawansowanych czytelników Kursu Cudów.

Dziękuję Cindy

za hojność Ducha i za podzielenie się z nami swoją podróżą.

Na zawsze wdzięczna, Gabriela Ilie, Maj 2022 r.

## Nota o Autorce i Podziękowania

Istnieje wiele ścieżek, które prowadzą do Boga i nie jest moim zamiarem odrzucanie jakiegokolwiek innej ścieżki, ale raczej podkreślenie bardzo wyjątkowej ścieżki, która konsekwentnie prowadzi do Boga. Jest wyjątkowa, ponieważ uczy czystego nondualizmu. Jest inna od wszystkiego co kiedykolwiek czytałam. Nie tylko definiuje i wyjaśnia dlaczego wszystkie problemy są takie same, ale podaje ich rozwiązanie. Wyjaśnia, dlaczego nazywa ten świat snem (iluzorycznym zjawiskiem), a następnie przeciwstawia ten sen prawdzie absolutnej, którą jest Bóg lub Niebo.

Ten wyjątkowy dokument nosi nazwę Kurs Cudów (którego Autor zostanie ci przedstawiony we Wprowadzeniu). Składa się

on z Tekstu (który określa jego teorię), Ćwiczeń dla Studentów (serii 365 lekcji, które pomogą ci cofnąć ego lub fałszywe ja, abyś mógł doświadczyć "prawdziwego" siebie) oraz Podręcznika dla nauczycieli i Wyjaśnienia terminów, które tłumaczą znaczenie częstych terminów i idei używanych w Kursie. Zagłębię się w metafizykę Kursu Cudów znacznie bardziej szczegółowo we Wprowadzeniu i późniejszych rozdziałach.

*Wielu z nas zadaje typowe pytania, w rodzaju **Jak się tu znalazłem? Jaki jest mój cel? Co powinienem zrobić ze swoim życiem? Dlaczego nic nie działa? Jaka jest natura Boga lub istnienia? Czy istnieje Bóg? Czy umysł jest w ciele, czy na odwrót? Jak odnaleźć spokój w świecie pełnym konfliktów? Dlaczego nie mogę doświadczyć radości? Dlaczego jestem chory? Dlaczego depresja i lęk rządzą moim życiem? Dlaczego wydaje mi się, że za każdym razem, gdy rozwiążę jakiś problem, inny zajmuje jego miejsce?***

Czy w którymś momencie swojego życia zadałeś któreś z powyższych pytań? Jeśli tak, to wszystkie odpowiedzi na te pytania znajdziesz w Kursie Cudów, na którym oparta jest ta książka. Jako doradca duchowy i nauczyciel Kursu Cudów od prawie 15 lat, słyszałam wszystkie te pytania i nie tylko. Zrobiłam wszystko, co w mojej mocy, aby pozostać wierną bezkompromisowym naukom Kursu Cudów (który od teraz będę nazywała Kursem), jednocześnie dzieląc się własnymi doświadczeniami i podróżą po tej ścieżce, która wciąż się rozwija. Moje życie było naznaczone wyzwaniem, a moja ścieżka nie zawsze była łatwa. Moim zamiarem jest dzielenie się zarówno trudnymi, jak i szczęśliwymi chwilami, celem zainspirowania nas wszystkich, abyśmy pamiętali, że nigdy nie jesteśmy sami na naszej drodze. Dlatego nie będę upiększać swojego życia. Poprzez moje osobiste przykłady mam nadzieję, że dam ci mapę drogową, w jaki sposób możesz zachować spokój umysłu, radosne "wymarzone" doświadczenie i obudzić się w rzeczywistości, że *Niebo jest Teraz*. To nie jest coś, na co trzeba czekać, nawet w trudnych okolicznościach. Cieszę się, że mogę podzielić się tym, co Kurs mówi na ten temat. W Niebie nie ma przeszłości ani przyszłości, tylko świadomość doskonałej jedności, którą

omówię szczegółowo. Masz prawo do życia w radości i pokoju, ponieważ Bóg stworzył cię na swoje podobieństwo. Nie możesz być niczym, czego Bóg nie stworzył, a Bóg stworzył tylko czystą miłość. (...)

## Wprowadzenie

**K**iedy zastanawiam się nad nauką i rozwojem, które miały miejsce po 17 latach studiowania Kursu, muszę uważać, aby nie zakładać, że nauczyłam się wszystkiego. Kurs, to życiowa ścieżka duchowa uważnego studiowania i praktyki, której celem jest usunięcie ego (czyli myśli o oddzieleniu; fałszywego "ja"), z którym się utożsamiliśmy. Kurs mówi: *Zbawienie jest odczynieniem. Jeśli zdecydujesz się zobaczyć ciało, zobaczysz świat oddzielenia, niepowiązanych rzeczy i wydarzeń, które nie mają żadnego sensu*<sup>1</sup>. Innymi słowy, zawsze będziemy widzieć ciało, ale jeśli ograniczymy się *tylko* do tego, definiujemy siebie w zawężony sposób. Spojrzeć *poza* ciało lub przebaczyć mu oznacza, że utożsamiamy się z prawdą naszej niewinności i jedności jako Chrystusa, która wykracza poza jakąkolwiek formę. W miarę upływu czasu będę rozwijała ten punkt.

Wszyscy mamy nierzadko trudne lekcje do nauczenia się na ścieżce do przebudzenia ze snu czasu i przestrzeni. „Prawdziwą” lekcją jest zaakceptowanie *Prześlągania*\* dla nas samych. W Kursie Prześląganie odnosi się do zaakceptowania idei, że oddzielenie od Boga nie miało miejsca. Nie ma to nic wspólnego z biblijną definicją prześlągania za nasze "grzechy". To, że mamy lekcje do nauczenia się, gdy budzimy się ze snu o oddzieleniu, nie oznacza, że musimy cierpieć, ale im bardziej wrastamy w Kurs i naprawdę praktykujemy to, czego nas uczy, pozwala nam to kwestionować naturę nas samych. Trzeba wiele praktyki by nauczyć się dostrzegać, że wszystko, co wydaje się nam

\* w oryginale *Atonement* - w tłumaczeniu Cezarego Urbańskiego, które będzie tu używane, ten termin jest przetłumaczony jako *Prześląganie*, w wydawnictwie Centrum tłumaczony jest jako *Pokuta*. (przyp. tłumacz)

przytrafiać, jest tak naprawdę projekcją pochodzącą *od nas*, a jeśli wykorzystujemy wyzwania jako okazje do rozwoju i nauki (i przebaczenia), to rzeczywiście wykorzystujemy czas zgodnie z jego przeznaczeniem, aby służyć celowi Ducha Świętego, pomagając nam obudzić się ze snu o oddzieleniu.

Może to z pewnością wywołać sprzeczne emocje i przekonania oparte na lęku. Dobrą wiadomością jest to, że przekonania można z czasem zmienić i przebaczyć. Potrzeba praktyki i wielu dociekań, aby dotrzeć do sedna lub pierwotnej przyczyny naszych przekonań i tego, dlaczego wciąż decydujemy się na utrwalanie tych, które utrzymują nas zakotwiczonych w myślach ego. Odczynienie ego poprzez przebaczenie jest kursową drogą do domu, do Boga. W dalszych rozdziałach omówię wyjątkowy rodzaj przebaczenia, który usuwa ego. Dobrze jest to, że Kurs mówi również:

*Jednak nawet w tym zamieszaniu, tak głębokim, że nie można go opisać, Duch Święty czeka w łagodnej cierpliwości, tak pewny wyniku, jak jest pewien Miłości swego Stwórcy<sup>2</sup>. Wynik miłości, nasza rzeczywistość, nie zmienił się tylko dlatego, że zapomnieliśmy o niej. Doskonała miłość jest tym, do czego wracamy, choć tak naprawdę już tam jesteśmy.*

Dla studentów Kursu pomocne będzie zaakceptowanie faktu, że Niebo jest nie tylko teraz, ale jest rzeczywistością; absolutną prawdą naszej istoty. Niebo jest *teraz*, ponieważ nie ma czegoś takiego jak czas i przestrzeń, to iluzje. Moim zamiarem jest opisanie, jak usunąć blokady do świadomości naszego Niebiańskiego stanu lub wiecznego teraz, którym jest Bóg. Wierzę, że nie musimy cierpieć. Aby naprawdę uzmysłowić to sobie, musiałam przejść kilka trudnych lekcji i wciąż się uczę. Czasami cierpimy krocząc trudną i kamienistą drogą. Dobrą wiadomością jest to, że cierpienie można złagodzić, praktykując inny sposób patrzenia na rzeczy i wybierając interpretację Ducha Świętego, co z czasem prowadzi do prawdziwego pokoju.

(...)

Droga ta rzadko jest łatwa, ale wytrwałość jest kluczem, wraz ze wsparciem ze strony rodziny i/lub przyjaciół, którym ufasz. Ważne jest, aby wiedzieć, że nawet jeśli praktykujemy



przebaczenie, nie oznacza to, że sprawy zawsze będą układać się tak, jak tego chcemy. Kiedy jednak nauczymy się, że wszystko jest pomocne, jeśli wykorzystamy to do przebudzenia się ze snu o oddzieleniu (poprzez przebaczenie), wtedy odwrócimy się od ego. Samo spojrzenie na nasz wybór ego bez osądzania, jest w rzeczywistości zaproszeniem dla Ducha Świętego i potwierdzeniem, że wybraliśmy teraz Jego scenariusz zamiast ego. Scenariusz ego jest snem czasu i przestrzeni, który skończył się dawno temu. Już się rozegrał, ponieważ czas i przestrzeń wydawały się wydarzać naraz. Scenariusz Ducha Świętego jest korektą scenariusza ego. Jest odpowiedzią na oddzielenie i wyborem przebaczenia zamiast osądzania. Ten wybór może dosłownie uratować życie. Przypomina nam, że nic się nie stało. Wciąż jesteśmy niewinni, w domu, w Bogu i śnimy, że tu jesteśmy. Ten rodzaj myślenia jest czysto nondualistyczny, co jest systemem myślowym Kursu.

Jeśli jesteście studentami Kursu, niektórzy z was mogą już znać termin "czysty nondualizm". Jeśli nie, **czysty nondualizm jest ideą, że istnieje tylko jedna rzeczywistość, która jest prawdziwa, czyli Królestwo Boże lub Niebo. Bóg jest doskonałą miłością i nie można go zmienić.** Zostaliśmy stworzeni przez Boga w tej doskonałości, co oznacza, że z natury jesteśmy przedłużeniem miłości. Doskonała miłość nie może się zmieniać, w przeciwnym razie nie byłaby doskonała ani spójna. Idea bycia w ciele lub w stanie oddzielenia jest tylko przekonaniem. Wymyśliliśmy to, a potem zapomnieliśmy, że to wymyśliliśmy. Cały świat, w tym nasze ciała są projekcją błędnych myśli. W naszym naturalnym stanie doskonałej jedności nie ma logicznego powodu, dla którego mielibyśmy przychodzić do świata, w którym jest tyle bólu i cierpienia, chorób i śmierci, opuszczając nasz niebiański dom całkowitego pokoju i bezwarunkowej miłości.

To dlatego Kurs mówi, że Synostwo zasnęło i po prostu śni sen o świecie czasu i przestrzeni, który jest tak naprawdę projekcją wynikającą z poczucia winy, którą odczuwaliśmy, kiedy pomyśleliśmy, że dokonaliśmy niemożliwego - że opuściliśmy doskonałą miłość Boga i zaczęliśmy tworzyć "na własną rękę",

co Kurs nazywa "małą szaloną ideą".

Nie oznacza to, że musimy czuć się z tego powodu winni. Możemy nauczyć się cieszyć naszym życiem, ponieważ może ono służyć świętemu celowi. Dlatego świat nie jest tak naprawdę więzieniem, chyba że ktoś zdecyduje się tak go postrzegać. Świat można postrzegać jako sposób na uwolnienie się od ciężaru przekonania, że jesteśmy oddzieleni od Boga i siebie nawzajem. Poczucie winy wynika z przekonania, że naprawdę odrzuciliśmy Boga i przez to zasługujemy na karę. Co więcej, przekonanie to sięga tak głęboko, że uważamy iż Bóg ukarze nas teraz za nasz "grzech", termin, którego Kurs używa w odniesieniu do oddzielenia lub braku miłości. Jest to tak dalekie od rzeczywistości, że potrzeba systematycznego odczyniania błędnych nauk ego, aby dotrzeć do sedna tego, kim naprawdę jesteśmy: Jednym Synem Bożym lub Chrystusem.

Ego, które jest myślą umysłu o oddzieleniu, wmówiło nam kłamstwo. Przekonało nas, że jesteśmy grzesznymi istotami, które zaatakowały Boga i odrzuciły Jego miłość, i stworzyły własne królestwo, świat czasu i przestrzeni oraz idee grzechu, winy i lęku, które go napędzają. Następnie świat stał się kryjówką naszego poczucia winy, abyśmy mogli uciec jak najdalej od Boga.

Ego boi się gniewu Boga, ponieważ wierzy, że zrobiło coś strasznego. Bóg (będący doskonałą miłością) nie wie o tym. On po prostu zna swojego Syna takim, jakim Go stworzył, w doskonałej miłości. Bóg może rozumieć, że Jego Syn śpi i śni straszny sen, ale nie widzi ani nie uznaje tego snu, ponieważ nie jest on prawdą. Rodzice nie widzą niespokojnych snów swoich dzieci. Po prostu wiedzą, że ich dziecko śni. Mogą próbować delikatnie obudzić dziecko i pocieszyć je (przypominając mu, że to tylko sen). Rola Ducha Świętego jest podobna: delikatnie pociesza On i zachęca nas do przyjęcia korekty naszego błędnego wyboru snienia, a korekta polega na przebaczeniu naszych projekcji i zaakceptowaniu Prześlągania dla nas samych.

Kurs często odnosi się do świata jako snu, z którego wszyscy się obudzimy. Mówi: *Jesteś w domu – w Bogu, śniąc o wygnaniu, lecz doskonale zdolny przebudzić się do rzeczywistości. Czy swoją decyzją jest to uczynić? Z własnego doświadczenia*

*wiesz, że to, co widzisz w snach, wydaje ci się rzeczywiste póki śpisz. Jednak gdy się budzisz, natychmiast zdajesz sobie sprawę, że wszystko, co wydawało się zdarzać we śnie, w ogóle się nie zdarzyło. Nie uważasz, że to dziwne, nawet jeśli we śnie naruszane były wszystkie prawa stanu, do jakiego się budzisz. Czy nie jest więc możliwe, że po prostu przeszedłeś z jednego snu w drugi, faktycznie się nie budząc?*<sup>5</sup>

Od jakiegoś czasu moje nocne sny są tak żywe i wydają się bardziej realne, niż moje sny w ciągu dnia. Po przebudzeniu muszę zatrzymać się na chwilę i pomyśleć o wydarzeniach, które miały miejsce w moich nocnych snach. Uczę się przyzwyczajać do faktu, że ani moje nocne, ani dzienne sny nie są prawdziwe. To ciekawe ćwiczenie. Pozostaje tylko pytanie: *Czy chcemy pozostać we śnie, czy obudzić się do rzeczywistości?* Mogę szczerze powiedzieć, że gdy tylko wybrałam przebudzenie do rzeczywistości i zaczęłam podążać tą ścieżką z coraz większą determinacją, moje ego chciało mnie zaatakować! Sposobem, w jaki próbuje mnie dopaść, jest ogromny niepokój, który omówię nieco później. Ego zawsze będzie walczyć o swoje przetrwanie, ponieważ myśli, że jest prawdziwe samo w sobie. Jeśli identyfikujemy się z naszym ego, ataki wydają się realne. Każdy przechodzi przez różne etapy pozbywania się ego, a niektóre z nich wywołują silny lęk.

Można się tego spodziewać. Nie musimy jednak przechodzić przez to sami. Zawsze mądrze jest powierzyć Duchowi Świętemu kierowanie swoim dniem i procesem przebudzenia. Kurs mówi: *Przewodnictwo Ducha Świętego jest ograniczone tylko dlatego, że myślisz, iż sam możesz wieść jakąś małą część swojego życia czy sam zajmować się pewnymi jego aspektami*<sup>6</sup>.

Z praktycznego punktu widzenia przydatne i pełne miłości, może być również prośenie o pomoc na poziomie świata. Dbanie o siebie i bycie uważnym, świadomym i zestrojonym z otoczeniem wskazuje, że mądrość przejawia się w codziennym życiu.

Ja również uczę się tej lekcji. Jak to wygląda w praktyce? Na przykład w postaci większej liczby przerw, zanim pośpiesznie wyjdę i coś zrobię, dostrajam się do wewnętrznych wskazówek

i kieruję się zdrowym rozsądkiem. Wszystkie te rzeczy, wraz z byciem łagodną, uprzejmą i cierpliwą wobec siebie, były naprawdę pomocne. Bardzo przydatne jest również pamiętanie o śmiechu i łapanie się na tym, że stajemy się zbyt poważni.

Mówiąc o śmiechu, to jedno z najważniejszych narzędzi, których Duch Święty używa, celem przypomnienia, abyśmy nie traktowali siebie i świata zbyt poważnie. Oto dowcip dla ciebie: Na pokładzie samolotu lecącego z Miami do Chicago znajdował się żywiołowy młodzieniec, który niemal doprowadził wszystkich do szaleństwa. Biegał w górę i w dół korytarza, gdy stewardesa zaczęła podawać kawę, wpadł na nią, wytrącając jej kubek z kawą z ręki na podłogę. Kiedy bezwiednie stał i patrzył, jak sprząta bałagan, stewardesa spojrzała na chłopca i powiedziała: "Słuchaj, może pójdziesz pobawić się na zewnątrz?".

Zawsze pomocne jest znalezienie powodów do śmiechu, jak mówi Kurs:

*Do wieczności, gdzie wszystko jest jednym, zakradła się mała, szalona idea, z której Syn Boży zapomniał się uśmieć. Przez jego zapomnienie, myśl stała się poważną ideą, możliwą zarówno do ziszczenia, jak i wywołania rzeczywistych skutków. Obaj możemy je wyśmiać i rozumieć, że czas nie może wdrzeć się do wieczności. Żartem jest myśleć, że czas może przechytryć wieczność, która znaczy, że czasu nie ma<sup>7</sup>.*

Jezus delikatnie przypomina nam, że istnieje tylko jedna rzeczywistość, a wiara w to, że naszą Boską naturę można w jakikolwiek sposób skompromitować jest po prostu głupotą. Gdy wyruszymy razem w tę podróż w kolejnych rozdziałach, proszę, dołącz do mnie, pamiętając o śmiechu i akceptując wspólną decyzję o uzdrowieniu, co oznacza, że podzielimy decyzję Jezusa, by być czujnym tylko na Boga. Możemy to zrobić, rozpoznając, kiedy wybraliśmy ego jako naszego nauczyciela, a następnie wybierając ponownie, wybrać rzeczywistość zamiast iluzji. Kiedy zdrowiejemy, inni też są uzdrawiani.

\*\*\*

# SPIS TREŚCI

<b>Przedmowa dr Gabrieli Ilie</b>	<b>6</b>
<b>Nota autorska i podziękowania</b>	<b>9</b>
<b>Wprowadzenie</b>	<b>14</b>
<b>Rozdział 1. Królestwo Niebieskie</b>	<b>23</b>
Cel przynosi jasność	28
Terminologia kursu	33
Jak mogło dojść do rozdzielenia w doskonałej jedności?	34
Iluzja czasu i wszystkie jego wymiary	36
Być czujnym tylko dla Boga	38
<b>Rozdział 2. Nie ma to jak przebaczenie</b>	<b>44</b>
Jak patrzeć na ból	53
Jesteś ciałem czy duchem?	55
Przeгляд przebaczenia	59
<b>Rozdział 3. Kiedy ego powraca</b>	<b>64</b>
Jak spojrzeć na wojnę z perspektywy kursu?	66
Inspiracja przynosi ponadczasowość	70
Spojrzenie na nasze złudzenia prowadzi do przebaczenia	78
Modlitwa o uzdrowienie	82
<b>Rozdział 4. Twoje życie jako klasa</b>	<b>84</b>
Dlaczego boimy się zmian	86
Narzędzia do przebudzenia	88
Ograniczające przekonania	94
Aktywacja umysłu decyzyjnego	100
Proces akceptacji	100
<b>Rozdział 5. Nasza galaktyczna rodzina</b>	<b>104</b>
Otwartość umysłu	106
Mistyczne wizje i doświadczenia poza planetą	108
Wszystko dzieje się z jakiegoś powodu	116
<b>Rozdział 6. Wolność emocjonalna</b>	<b>123</b>
Inteligencja emocjonalna	125
Dzieci i kurs	126
Relacje i równoważenie emocji	131
Jezus o channelingu	135

**Rozdział 7. Wiara czy fikcja 140**

Fotograf 140

Uzdrowienie i wiara 145

Jak wiara może wpływać na nasze życie 147

Osobiste historie o ćwiczeniu wiary 148

Uzdrowianie naszego postrzegania 154

**Rozdział 8. Oscar wędruje do 158**

Iluzja choroby 160

Trening umysłu 163

Deprywacja prowadzi do depresji 166

Kurs jest między tobą a Duchem Świętym 173

**Rozdział 9. Kroczenie ścieżką radości 176**

Ćwiczenie w byciu obecnym 179

Radość jako produkt uboczny przebaczenia 171

Cytat z Matki Teresy 186

Królestwo zwierząt 188

Radość w związkach 190

**Rozdział 10. Niebo jest teraz 195**

Pokojowe kultury starożytnego świata 196

Decydując się na Niebo 199

Ćwiczenie w pamiętaniu, że oglądasz film 202

Śmiech leczy 205

Ostateczny dowód Jezusa, że niebo jest teraz 210

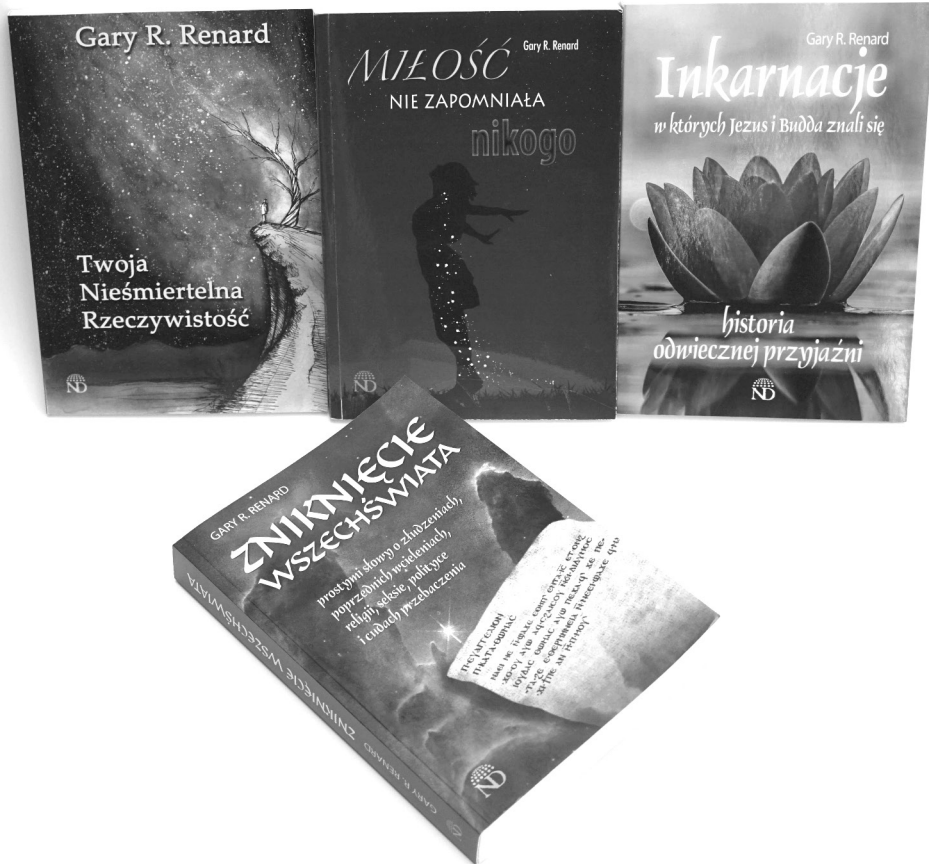
**O autorce 215**

**Sugerowane lektury na temat Kursu cudów 217**

**Spis treści 219**

**Przypisy 221**

**O Fundacji na rzecz Wewnętrznego Pokoju 223**



Zapraszamy do odwiedzenia strony  
[www.nondualizm.pl](http://www.nondualizm.pl)  
gdzie znajdziecie książki Garego Renarda,  
a także artykuły na tematy Kursu.

Nasz kanał na Youtube poświęcony Kursowi:  
<https://www.youtube.com/@nondualizm>